

Sygn. akt VIII C 288/22

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Justyna Osiewała-Wawrowska

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa P. O.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 10.100 zł (dziesięć tysięcy sto złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 1 marca 2021 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.967 zł (cztery tysiące dziewięćset sześćdziesiąt siedem złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;
4. nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 480,23 zł (czteryście osiemdziesiąt złotych dwadzieścia trzy grosze) tytułem nieuiszczonych wydatków.

Sygn. akt VIII C 288/22

## UZASADNIENIE

W dniu 22 lutego 2021 roku powód P. O., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko (...) S.A. w W. powództwo

o zasądzenie kwoty 10.100 zł tytułem częściowego odszkodowania za koszty najmu pojazdu zastępczego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 lutego 2021 roku do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w dniu 25 listopada 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do M. O. samochód marki P. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. W związku ze szkodą poszkodowany w dniu 25 listopada 2020 roku wynajął od powoda pojazd zastępczy na okres 57 dni za stawkę dobową 615 zł brutto.

Z tytułu opisanej usługi powód wystawił fakturę na kwotę 35.055 zł brutto, którą przesłał pozwanemu. Ubezpieczyciel uznał zasadność najmu auta zastępczego, zweryfikował jednak okres najmu do 22 dni oraz stawkę do kwoty 311 zł za pierwsze 7 dni i do kwoty 310 zł za pozostały okres, wobec czego do wypłaty została przeznaczona kwota 6.827 zł. W dalszej kolejności pełnomocnik wskazał, że szkoda miała częściowy charakter, a uszkodzony pojazd nie był jezdny.

Technologiczny czas naprawy, bez uwzględnienia dodatkowych dni organizacyjnych i na skompletowanie części, wyniósł 3 dni. Jednocześnie poszkodowany nie posiadał środków pozwalających na sfinansowanie naprawy i musiał oczekiwać na wypłatę odszkodowania. Decyzja w tym zakresie zapadła w dniu 11 stycznia 2021 roku. Uszkodzony samochód mógł zostać wstawiony do serwisu najwcześniej w dniu 13 stycznia 2021 roku, a naprawa mogła się rozpocząć w dniu 18 stycznia 2021 roku. Wobec powyższego zdanie samochodu zastępczego w dniu 21 stycznia 2021 roku było uzasadnione. Pełnomocnik przypomniał przy tym, że poszkodowany nie ma obowiązku kredytowania naprawy uszkodzonego pojazdu nie mając pewności, czy, kiedy i w jakiej kwocie otrzymają odszkodowanie. Podniósł, że umowna stawka miała rynkowy charakter, a umowa zawarta z powodem była wolna od kar umownych lub ograniczeń w korzystaniu pojazdu. Potwierdził, że pozwany w dniu 1 grudnia 2020 roku przekazał poszkodowanemu informację na temat najmu oraz o akceptowalnej stawce w wysokości 310 zł brutto. Jednocześnie ubezpieczyciel uznał najem wyłącznie za okres do dnia 16 grudnia 2020 roku, a więc wyłącznie za okres do tej daty zasadna była korekta stawki do 310 zł brutto. Pełnomocnik podał ponadto, że powód nabył wierzycelność względem pozwanego w drodze umowy cesji.

(pozew k. 3-14v.)

Pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Pełnomocnik nie kwestionując zdarzenia rodzącego odpowiedzialność pozwanego, ani uprawnienia poszkodowanego do korzystania z pojazdu zastępczego wyjaśnił, że 57-dniowy czas najmu wykraczał poza uzasadniony okres najmu i nie stanowił normalnego następstwa szkody. Dlatego też pozwany uznał okres 22 dni najmu obejmujący 13 dni oczekiwania na kosztorys naprawy, 3 dni technologicznego czasu naprawy, 2 dni oczekiwania na części, 2 dni organizacyjnego oraz 2 dni wolne od pracy. Zdaniem pozwanego poszkodowany nie musiał przy tym oczekiwać ze zleceniem naprawy aż do wypłaty odszkodowania, albowiem takie zachowanie w sposób nieuzasadniony wydłużyło naprawę, a tym samym okres najmu. Pełnomocnik zakwestionował również wysokość umownej stawki najmu akcentując, że odbiega znacząco od poziomu rynkowego i została ustalona w sposób dowolny. (odpowiedź na pozew k. 56-58v.)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 87-88, k. 171-171v.)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 25 listopada 2020 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki P. (...) o nr rej. (...) będący własnością M. O..

Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u poprzednika prawnego pozwanego.

(zeznania świadka M. O. 00:06:56-00:16:34 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 15 listopada 2022 roku, z akt szkody: oświadczenie sprawcy kolizji, potwierdzenie okoliczności zdarzenia; okoliczności bezsporne)

W dniu 25 listopada 2020 roku M. O. zawarł z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego marki M. (...) za stawkę dobową 500 zł netto (615 zł brutto). Umowa przewidywała m.in. nieodpłatne podstawienie i odbiór pojazdu, brak limitu km, kaucji, udziału własnego w szkodzie, zaś auto zastępcze było udostępniane na czas niezbędny do zlikwidowania szkody. W oświadczeniu do umowy poszkodowany wskazał, że nie posiada innego pojazdu do zaspokojenia swoich potrzeb, a także, że nie będzie go stać na naprawę uszkodzonego pojazdu przed otrzymaniem odszkodowania.

W tej samej dacie M. O. zawarł z powodem umowę cesji wierzycelności, której przedmiotem była wierzycelność wyliczona w oparciu o fakturę wystawioną za najem pojazdu zastępczego, przysługująca względem pozwanego Towarzystwa z tytułu przedmiotowej szkody.

(zeznania świadka M. O. 00:06:56-00:16:34 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 15 listopada 2022 roku, umowa najmu k. 22-24, oświadczenie k. 25, protokół wydania samochodu zastępczego k. 26, umowa cesji k. 27)

Po wynajęciu pojazdu zaistniała szkoda została zgłoszona pozwanemu, który potwierdził ten fakt w wiadomości email z dnia 28 listopada 2020 roku. W zgłoszeniu pozwany został poproszony o konkretne wskazanie, jaki pojazd zastępczy może udostępnić w miejsce przesyłania ogólnego pisma.

W piśmie z dnia 1 grudnia 2020 roku pozwane Towarzystwo przesłało poszkodowanemu informacje na temat pojazdu zastępczego. W ich treści wskazano m.in. że pojazd ma pełen pakiet ubezpieczeń, brak jest limitu km i udziału własnego w szkodzie. Ubezpieczyciel wskazał również, że jeżeli poszkodowany wynajmie pojazd zastępczy samodzielnie, za wyższą stawkę, to nie zostaną uznane wyższe koszty niż te, które pozwany poniósłby, gdyby poszkodowany skorzystałby z jego propozycji. Dla klasy uszkodzonego pojazdu akceptowalna stawka wynosiła 310 brutto. W sprawie wynajęcia pojazdu ubezpieczyciel prosił o kontakt z wypożyczalnią.

W dniu 7 grudnia 2020 roku na zlecenie pozwanego została sporządzona kalkulacja naprawy dotycząca samochodu P..

W wiadomości email z dnia 14 grudnia 2020 roku pozwany został poproszony o wskazanie daty, w której nastąpi wypłata odszkodowania.

W piśmie z dnia 22 grudnia 2020 roku pozwany oświadczył, że z uwagi na prowadzenie czynności likwidacyjnych mających na celu ustalenie rozmiaru szkody, okoliczności szkody i odpowiedzialności za szkodę, nie może wydać decyzji w terminie 30 dni.

W wiadomości email z dnia 9 stycznia 2021 roku do pozwanego zostało skierowane kolejne zapytanie odnośnie wypłaty odszkodowania. W odpowiedzi ubezpieczyciel wskazał, że decyzja i wypłata zostanie wydania w ciągu najbliższych kilku dni roboczych.

W dniu 11 stycznia 2021 roku pozwane Towarzystwo poinformowało o przyznaniu odszkodowania za naprawę pojazdu w wysokości 30.993,26 zł.

(zgłoszenie szkody k. 28, wydruk wiadomości email k. 29, k. 36-37v., kalkulacja naprawy k. 30-34v., pismo k. 35, decyzja k. 38-38v., z akt szkody: informacja dotycząca najmu pojazdu zastępczego; okoliczności bezsporne)

Poszkodowany zdał auto zastępcze w dniu 21 stycznia 2021 roku. W tej samej dacie powód wystawił fakturę VAT nr (...) z tytułu najmu pojazdu zastępczego w okresie

57 dni na kwotę 35.055 zł brutto. W dniu 28 stycznia 2021 roku przedmiotowa faktura została przesłana pozwanemu z żądaniem zaspokojenia objętego nią roszczenia w terminie 30 dni.

Decyzją z dnia 28 stycznia 2021 roku pozwany przyznał na rzecz powoda odszkodowanie w wysokości 6.827 zł za najem auta zastępczego. W jej treści wyjaśnił, że uznał za zasadny 22-dniowy okres najmu oraz stawkę dobową na poziomie 311 zł za pierwsze 7 dni i 310 zł netto za pozostały okres najmu. Wskazał, że w dniu 1 grudnia 2020 roku poszkodowanemu został zaproponowany pojazd zastępczy, a także przekazana informacja na temat akceptowalnych stawek najmu. Pomimo tego poszkodowany wynajął auto samodzielnie, za wyższą stawkę.

(faktura k. 21, zgłoszenie szkody k. 42, wydruk wiadomości email k. 43, decyzja k. 44-44v.)

Zakres uszkodzeń samochodu marki P. (...) uniemożliwił uczestnictwo tego pojazdu w ruchu drogowym.

Technologiczny czas naprawy przedmiotowego pojazdu wynosił 5 dni. W przypadku zasadności oczekiwania z rozpoczęciem naprawy do daty wypłaty przez pozwanego odszkodowania, naprawa mogła się zakończyć w dniu 21 stycznia 2021 roku. W najmie krótkoterminowym, gotówkowym, wysokość stawki dobowej za wynajęcie samochodu segmentu (...) mieściła się w granicach od 300 zł do 500 zł netto. Przy okresie najmu powyżej 30 dni stawka ta mogła być nieco obniżona.

Na wysokość stawki najmu pojazdu zastępczego z OC sprawcy powinna przede wszystkim wpływać kwestia, że najemca nie posiada wiedzy na temat długości najmu. Dlatego też przy obliczaniu stawki najmu należy uwzględnić okres najmu wynoszący 1 dzień kalendarzowy.

Uszkodzony samochód marki P. (...) i wynajęty pojazd marki M. (...) należą do tej samej klasy pojazdów.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 110-125v.)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem. (okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Podstawę dokonanych ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania M. O., który opisał okoliczności,

w jakich wynajął samochód zastępczy. Zeznania świadka były logiczne i spójne, korespondowały z pozostałym materiałem dowodowym, a ich prawdziwość nie została podważona przez stronę pozwaną. W konsekwencji Sąd przyjął, że stanowią one wiarygodny dowód w sprawie. Sąd oparł się ponadto na pisemnej opinii biegłego sądowego M. M.. Oceniając opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody.

### ***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie należności głównej i częściowo w zakresie odsetek.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.). W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynika na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 25 listopada 2020 roku, w wyniku którego należący do M. O. samochód marki P. (...) uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Pozwany nie podważał także uprawnienia poszkodowanego do wynajęcia pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody, zakwestionował natomiast stawkę dobową oraz okres najmu.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczyciela ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia

24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przypomnienia wymaga, że już w zgłoszeniu szkody poszkodowany zwrócił się do pozwanego o konkretne wskazanie, jaki pojazd może mu udostępnić, nie zaś o przesłanie ogólnego pisma w zakresie najmu. Poszkodowany oczekiwał zatem ściśle określonej propozycji, z którą mógłby się zapoznać i zapewne dokonać porównania warunków najmu z ofertą powoda, jako, że w tym czasie dysponował już samochodem

zastępczym. Prośba ta została całkowicie zignorowana przez pozwanego, który w dniu 1 grudnia 2020 roku przesłał standardową, ogólną informację odnośnie najmu. Wprawdzie w jej treści wskazano pewne warunki najmu, jak również akceptowalną stawkę, a także kontakt do współpracujących z pozwanym wypożyczalni, niemniej jednak w dalszym ciągu nie była to propozycja, o jaką wystąpił poszkodowany. Co więcej, przesłana informacja była całkowicie nieweryfikowalna brak bowiem dowodu na to, że pozwany w istocie był w stanie zorganizować auto zastępcze na podanych przez siebie warunkach oraz przy stawce 310 zł (pozwany nie załączył umów łączących go z podmiotami zajmującymi się najmem pojazdów, warunków najmu itd.). Samo wszak stwierdzenie, że przykładowo w umowie brak jest udziału własnego czy kaucji nie dowodzi jeszcze niczego. Zwrócić należy uwagę, że pozwany nie zapewnił, że konkretna, wymieniona przez niego wypożyczalnia, zapewnia określone warunki. Co więcej pozwany wymagał od poszkodowanego, aby ten zainicjował kontakt z wypożyczalnią, choć – o czym była już mowa – M. O. w zgłoszeniu szkody prosił o przedstawienie konkretnej, a więc spersonalizowanej oferty. Sąd ma oczywiście świadomość, że pozwane Towarzystwo (...) nie prowadzi działalności w zakresie wynajmowania pojazdów zastępczych i trudno oczekiwać od niego, aby przedstawiał on poszkodowanemu oferty najmu w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Niemniej jednak profesjonalny charakter prowadzonej przez pozwanego działalności ubezpieczeniowej oraz fakt, że proponuje on zorganizowanie auta zastępczego przemawia za uznaniem, że propozycja taka winna zostać sformułowana w taki sposób, aby pozwalała osobom poszkodowanym zorientowanie się co do konkretnych warunków najmu. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku korzystania z propozycji ubezpieczyciela sprawcy szkody i może wynająć pojazd na własną rękę. Oczywiście od poszkodowanego należy oczekiwać, że w ramach ustawowego obowiązku współpracy z dłużnikiem (ubezpieczycielem) dokonany przez niego wybór będzie rozważny, ekonomicznie uzasadniony, aby jednak poszkodowany mógł takiego rozważnego wyboru dokonać musi mieć on realną możliwość porównania oferty ubezpieczyciela z innymi, mającymi charakter rynkowy, nie zaś z hipotetyczną ofertą, co do której pozwany wskazał, że przewiduje takie a nie inne warunki. Tymczasem „propozycja” pozwanego takiej możliwości nie dawała. W ocenie Sądu nawet jeśli założyć, że pozwany we własnym zakresie nie był w stanie spełnić prośby poszkodowanego, to nic nie stało na przeszkodzie, aby sam zlecił współpracującej z nim wypożyczalni, aby podjęła kontakt z poszkodowanym i przedstawiła mu spersonalizowaną pod kątem jego oczekiwań ofertę. W niniejszej sprawie M. O. został zatem pozbawiony prawa do weryfikacji przyjętej od powoda oferty pod kątem jej atrakcyjności, tak w zakresie stawki dobowej, jak również w odniesieniu do samych warunków najmu. Pozwany poprzestając na niezwykle ogólnikowej i cząstkowej informacji odnośnie proponowanego najmu, a także ignorując prośbę poszkodowanego, nie tylko zachował się nieprofesjonalnie, ale przede wszystkim nieojośliwie w stosunku do poszkodowanego, który poniósł szkodę nie z własnej winy. Wprawdzie należy dopuścić możliwość, że pozwany za niską stawkę mógł zaproponować najem na tożsamy, bądź nawet lepszych warunkach, niż te, które przedstawił powód i wówczas kontynuowanie najmu po wyższej cenie nie znajdowałoby ekonomicznego uzasadnienia, rzecz jednak w tym, że pozwany nawet nie starał się wykazać, że tego typu sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy. Wszak, o czym była już mowa, ubezpieczyciel, choć dysponował wiedzą na temat wynajęcia przez poszkodowaną auto zastępczego od powoda, nie przedstawił żadnej informacji, która pozwalałaby jej na porównanie jego oferty z propozycją powoda. Jak wskazał zaś Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 29 kwietnia 2019 roku (XIII Ga 1307/18, L.) w sytuacji, w której poszkodowany najmuje pojazd zastępczy na wolnym rynku i najem ten jest udokumentowany, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar dowodu, że taka stawka jest nierynkowa i zawyżona (tak również SO w Łodzi w wyroku z dnia 22 lipca 2019 roku, XIII Ga 1543/18, L.). Już same powyższe rozważania są wystarczające do podważenia zarzutów pozwanego dotyczących zwiększenia rozmiarów szkody przez poszkodowanego poprzez wybór oferty powoda zwłaszcza, że jak wynika z opinii biegłego sądowego, sporna stawka w wysokości 615 zł brutto ma rynkowy charakter. Wprawdzie biegły zaznaczył, że przy najmie powyżej 30 dni stawka ta mogłaby ulec zmniejszeniu, to jednocześnie zastrzegł, że w realiach najmów pojazdów zastępczych refundowanych z OC sprawy zasadnym jest uwzględnianie stawek dla okresów 1-dniowych, skoro poszkodowany w istocie nie wie, przez jak długi okres samochód taki będzie mu potrzebny. Wreszcie nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że biegły odnosił się do stawek przy najmie gotówkowym, tymczasem w sprawie mamy do czynienia z najmem bezgotówkowym, który cechuje się wyższymi stawkami (ma to związek z faktem, że wynajmujący nie otrzymuje od ręki zapłaty za najem). W niniejszej sprawie jednak powód zdaje się ostatecznie akceptować rozstrzygnięcie pozwanego w zakresie zasadności stawki 310 zł brutto przynajmniej za okres 14 dni. Tym samym w kontekście dochodzonej kwoty istotniejsze znaczenie dla rozstrzygnięcia miało ustalenie okresu, przez który poszkodowany był uprawniony do korzystania z samochodu zastępczego. Przypomnienia wymaga, że najem pojazdu

trwał 57 dni, tymczasem pozwany uznał za zasadny okres wyłącznie 22 dni. Sporny pozostawał zatem okres 35 dni. Odnosząc się do powyższej kwestii w pierwszej kolejności wskazać należy, że zakres obowiązku odszkodowawczego obejmuje co do zasady poniesione koszty najmu pojazdu zastępczego tego samego typu co uszkodzony, za czas niezbędny do naprawy albo zakupu nowego pojazdu, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2020/3/28). Stanowisko to zostało podtrzymane także w późniejszych uchwałach. Jako przykład można przytoczyć uchwałę z dnia z dnia 22 listopada 2012 roku (III CZP 76/13, OSNC 2014/9/85), na gruncie której wyrażono pogląd, iż odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego w okresie niezbędnym do nabycia innego pojazdu mechanicznego, jeżeli odszkodowanie ustalone zostało w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy wartością pojazdu mechanicznego sprzed zdarzenia powodującego szkodę, a wartością pojazdu w stanie uszkodzonym, którego naprawa okazała się niemożliwa lub nieopłacalna. W ocenie Sądu nie sposób podzielić przy tym zapatrywania, że poszkodowany winien rozpocząć naprawę uszkodzonego pojazdu, czy też nabyć nowy samochód przed otrzymaniem od ubezpieczyciela informacji o przyjęciu odpowiedzialności za szkody, czy też wypłatą świadczenia. Powyższe wymagałoby bowiem angażowania przez poszkodowanego własnych środków pieniężnych bez gwarancji, że wydatek taki zostanie w przyszłości zrefundowany w całości przez ubezpieczyciela. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku (XII Ga 811/16, L.), „zasadniczo uprawnienie do korzystania z pojazdu zastępczego przysługuje poszkodowanemu od pierwszego dnia wystąpienia szkody i trwa do czasu zakończenia naprawy lub wypłaty odszkodowania. Podkreślić należy, że do momentu podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o sposobie likwidacji szkody i wypłaty odszkodowania, poszkodowany nie ma obowiązku podejmowania kategoriycznych decyzji co do losów uszkodzonego pojazdu jak i „kredytowania” z własnych środków pieniężnych kosztów ewentualnej naprawy, czy też zakupu nowego samochodu” (tak również SO w Łodzi w wyroku z dnia 24 marca 2017 roku, XIII Ga 980/16, L.). Optując za wcześniejszym rozpoczęciem naprawy pojazdu pozwany zdaje się przy tym tracić z pola widzenia okoliczność, że poszkodowany może zwyczajnie nie posiadać środków pozwalających na sfinansowanie takiego działania. Taka sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy na co wprost wskazał M. O.. Co oczywiste, do momentu otrzymania decyzji o przyznaniu odszkodowania osoba poszkodowana nie dysponuje wiedzą na temat należnego jej świadczenia, a sam kosztorys naprawy sporządzony przez ubezpieczyciela nie oznacza jeszcze, że oznaczona w jego treści kwota zostanie wypłacona. W innym przypadku ubezpieczyciele wypłacaliby świadczenia z dniem sporządzenia takiego kosztorysu, co jednak nie ma miejsca. W konsekwencji poszkodowany nie jest w stanie zaplanować ewentualnych wydatków mających na celu usunięcie skutków zdarzenia szkodowego. Pozwany całkowicie ignoruje także okoliczność, że to on, a nie poszkodowany w zdarzeniu drogowym, jest gospodarzem postępowania likwidacyjnego i to od jego działań zależy, w jakim czasie postępowanie to zostanie zakończone. W realiach rozpoznawanej sprawy pozwany z przyczyn sobie wiadomych nie zdołał zakończyć likwidacji szkody w ustawowym 30-dniowym terminie i w piśmie z dnia 22 grudnia 2020 roku oświadczył, że prowadzi jeszcze czynności likwidacyjne mające na celu ustalenie rozmiaru szkody, okoliczności szkody i odpowiedzialności za szkodę. Dopiero na skutek drugiego ponaglenia z dnia 9 stycznia 2021 roku, pozwany w dniu 11 stycznia 2021 roku wydał decyzję o przyznaniu odszkodowania. Pozwany nie wyjaśnia przy tym przyczyn takiego stanu rzeczy, tychże próżno szukać także

w dokumentach zgromadzonych w aktach szkodowych. Dlatego też Sąd uznał, że wyłącznie na skutek opieszałości ze strony pozwanego postępowanie likwidacyjne trwało tak długi czas, co w oczywisty sposób przełożyło się na okres najmu pojazdu zastępczego. Postawę pozwanego cechuje zatem swoisty dysonans, z jednej strony wymaga on bowiem współpracy od poszkodowanego i zaniechania działań, które zwiększyłyby rozmiar szkody, z drugiej zaś swoim postępowaniem nie zmierza do tego, aby jak najszybciej wypłacić odszkodowanie i umożliwić poszkodowanemu przeprowadzenie naprawy pojazdu. Mając powyższe na względzie Sąd uznał, że M. O. miał prawo wstrzymać się z rozpoczęciem naprawy do czasu wydania przez pozwanego decyzji o przyznaniu odszkodowania, która to decyzja stanowiła jednocześnie wyraz tego, że przyjęta została odpowiedzialność za szkodę. Skoro tak, to w świetle opinii biegłego sądowego najem pojazdu zastępczego do dnia 21 stycznia 2021 roku uznać należy za zasadny. Konkluzja ta oznacza jednocześnie, że w sprawie tak naprawę traci na znaczeniu kwestia, czy najem winien być rozliczany po stawce pozwanego, czy też po stawce powoda, nawet bowiem w przypadku przyjęcia stawki na poziomie 310 zł brutto, należność za nieuznany przez pozwanego okres 35 dni najmu wyniosłaby 10.850 zł, a więc przekraczałaby żądanie

pozwu. Niemniej jednak zdaniem Sądu podzielić należy stanowisko powoda, że za sporny okres 35 dni zasadna była stawka powoda, albowiem w tym zakresie pozwany nie gwarantował poszkodowanemu pojazdowi zastępczego, ergo nie mógł wymagać, aby najem taki odbywał się po stawce przez siebie zaakceptowanej, skoro poszkodowany taki najem musiałby zorganizować we własnym zakresie.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.100 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 marca 2021 roku do dnia zapłaty, oddalając pozew w pozostałym zakresie.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c.

w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W przedmiotowej sprawie powód wezwał pozwanego do dopłaty odszkodowania z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego pismem doręczonym w dniu 28 stycznia 2021 roku zastrzegając 30-dniowy termin płatności. Pozwany pozostawał zatem w zwłoce ze spełnieniem świadczenia począwszy od dnia 1 marca 2021 roku (27 i 28 lutego przypadły w dni wolne od pracy).

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. k.p.c. powód wygrał bowiem spór niemal w całości ulegając jedynie w niewielkiej części żądania odsetkowego. Na zasądzoną na rzecz powoda kwotę 4.967 zł złożyły się: opłata sądowa od pozwu – 750 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej – 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na biegłego – 600 zł.

Na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 480,23 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.